

Izrael atakuje przywódców Islamskiego Dżihadu

13 listopada 2019

Syjonistyczna armia dokonała ataków na cele w Strefie Gazy i w Syrii, zabijając jednego z liderów wojskowego skrzydła palestyńskiego Islamskiego Dżihadu, a także uśmiercając syna i wnuczkę innego polityka tego ugrupowania. Najważniejsze palestyńskie frakcje zapowiedziały odwet, stąd w stronę terytoriów okupowanych przez Izrael wystrzelono blisko siedemdziesiąt rakiet.

Według palestyńskich mediów 42-letni Baha Abu Al-Atta miał wraz ze swoją żoną zginąć w precyzyjnym ataku, które w mieście Gaza przeprowadziło syjonistyczne lotnictwo. Oprócz niego i jego małżonki ranione zostały dwie osoby, natomiast budynek w którym przebywał uległ częściowemu zniszczeniu. Dowództwo Sił Obronnych Izraela (IDF) potwierdziło przeprowadzenie operacji, ponieważ Al-Atta miał jego zdaniem odpowiadać za ataki rakietowe na terytoria okupowane.

Ponadto żydowskie lotnictwo przeprowadziło także atak na syryjski Damaszek, a jego celem był dom innego lidera Islamskiego Dżihadu. Akram Al-Ajuri. Syryjskie media państwowe twierdzą, że w bombardowaniu zginął syn i wnuczka palestyńskiego polityka, zaś miejsce jego zamieszkania także zostało częściowo zniszczone.

Na reakcję ze strony palestyńskich ugrupowań nie trzeba było długo czekać. W stronę Izraela z terenów Strefy Gazy wystrzelono więc blisko siedemdziesiąt rakiet i pocisków moździerzowych, które po części zostały przechwycone przez syjonistyczny system „Żelaznej kopuły”. Kilka rakiet nie zostało jednak zestrzelonych, a trafiły one między innymi w autostradę znajdującą się na wschód od palestyńskich terytoriów.

Islamski Dżihad zapowiedział prowadzenie działań odwetowych w związku z syjonistyczną agresją. Może w tej sprawie liczyć na ruch oporu Hamas, który podczas pogrzebu Al-Atty zapewnił zgromadzonych, że jego ugrupowanie będzie wspierać swoich bliskich sojuszników.

Na podstawie: Maannews.com, TimesOfIsrael.com

Źródło: Autonom.pl